

CUDA RÓŻAŃCOWE

Papież Franciszek w liście do wiernych z kwietnia br. zachęcił do odmawiania różańca w intencji ustania pandemii koronawirusa. Modlitwa ta towarzyszy Kościołowi już od wieków, a rozpowszechniła się w średniowieczu, prawdopodobnie wraz z powrotem rycerzy z pierwszych wypraw krzyżowych. Tę formę uwielbienia Boga (zwaną wcześniej Psalterzem Najświętszej Maryi Panny) upodobali sobie liczni święci m.in. Jan Paweł II, Maksymilian Kolbe, Ojciec Pio, Dominik, czy błogosławiony Alan de la Roche, któremu Matka Boża objawiła 15 obietnic. Zgodnie z ich treścią, wszyscy odmawiający pobożnie różaniec otoczeni są szczególną opieką Maryi, otrzymają wielkie łaski, nie umrą bez sakramentów świętych, a po śmierci osiągną chwałę w niebie. Orędzia innych objawień maryjnych, przede wszystkim fatimskich, wzywają do odmawiania różańca, będącego skutecznym narzędziem do walki ze złem i odmiany losów świata. Przykładem takich cudownych interwencji, wyproszonych przez modlitwę różańcową są m.in. zwycięstwo w bitwie pod Lepanto, ocalenie jezuitów po zrzuconiu bomby w Hiroszynie i Nagasaki, czy obalenie dyktatury na Filipinach.

Zwycięstwo chrześcijańskiej floty nad wojskami Imperium Osmańskiego podczas wielkiej bitwy morskiej w pobliżu portu Lepanto zapisało się na kartach historii jako pierwszy i jednocześnie największy cud różańcowy. W drugiej połowie XVI w. w basenie Morza Śródziemnego wzrastała potęga islamskiego państwa tureckiego aspirującego do pozycji dominanta w Europie. Ówczesny papież Pius V w obliczu zagrożenia dla wartości chrześcijańskich, przyczynił się do utworzenia oraz sfinansowania związku państw katolickich zwanych „Ligą Świętą”. Na papieskie wezwanie do przyłączenia się do inicjatywy odpowiedziało niewiele państw - głównie włoskich oraz Hiszpania. Utworzona wspólnie flota, pod sztandarem krzyża wypłynęła z portu w Messynie by stawić czoła liczniejszemu wojskom przeciwnika. 7 października 1571r. doszło do jednej z najkrwawszych bitew morskich w dziejach świata. Relacja kronikarza podaje, że żołnierze chrześcijańscy zobaczyli nad sobą Maryję, która spoglądała w dół i błogosławiła im. Od tego momentu szala zwycięstwa zaczęła przesuwać się na stronę „Ligii Świętej”. Równocześnie, kilkaset kilometrów dalej w Rzymie bractwa różańcowe wznosiły modły w intencji walczących, krocząc w procesjach ulicami miasta, czy gromadząc się w świątyniach. Ojciec święty wraz z gronem osób duchownych wzywał o Bożą interwencję z kościoła dominikanów Santa Maria Sopra Minerwa. Po spektakularnej wiktorii papież Pius V w podzięce dla Wspomożycielki Wiernych ustanowił pierwszą sobotę października świętem Matki Bożej Zwycięskiej. Dwa lata później, papież Grzegorz XIII zmienił jego nazwę na święto Matki Bożej Różańcowej, a Paweł VI wyznaczył jego obchody na stałe na dzień 7 października.

Wśród innych przykładów interwencji Matki Bożej Różańcowej wymienia się cudowne ocalenie jezuitów podczas zrzuconia bomby atomowej na japońskie miasto Hiroszynie. Gdy rankiem 6 sierpnia 1945r. ojciec Hubert Schiffer rozpoczynał śniadanie, odczuł silną eksplozję, na skutek której wyleciał do góry a następnie uderzył o podłogę i doznał niewielkich zadrapań na szyi. Nie wiedział jeszcze, że potężny wybuch pochłonął w jednej chwili około 78 000 istnień ludzkich przebywających w promieniu kilku kilometrów od epicentrum – znajdującego się około kilometra od jego miejsca pobytu. To czego nie stopiła sięgająca 300 000 stopni Celcjusza temperatura, zrównała z ziemią potężna fala uderzeniowa z ciśnieniem o mocy około 600 psi (przykładowo: nacisk 10 psi uszkadza płuca i serce, 40 psi rozsadza głowę), pędząca z prędkością 800-1500 km/h. W jednym ułamku sekundy zniknęła prawie cała zabudowa miasta o powierzchni ok. 13 km² – za wyjątkiem domu jezuitów. Dzieła zniszczenia dopełniła opadająca na ziemię chmura czarnego, radioaktywnego deszczu, wywołująca chorobę popromienną, pochłaniającą kolejne ofiary. Z naukowego punktu widzenia wśród nich powinni znaleźć się jezuici. Lekarze nie potrafili w sposób racjonalny wytłumaczyć dlaczego 200 badań przeprowadzonych w kolejnych 30 latach na ocalałych nie stwierdziło u nich żadnych skutków ubocznych promieniowania. Bracia oznajmili, że cudowne ocalenie zawdzięczają Matce Bożej. Przyznali, że w życiu kierowali się przesłaniem fatimskim: codziennie odmawiali różaniec, pokutowali. Podobna sytuacja wydarzyła się kilka dni później podczas wybuchu bomby atomowej w Nagasaki: jedynymi ocalałymi byli duchowni katolicy.

O szczególnej opiece Maryi nad uciśnionymi przekonał się naród filipiński. Rządzący państwem od 1966r. prezydent Ferdinand Marcos z każdym kolejnym rokiem władzy zacieśniał

nad obywatelami pętlę dyktatury. Despotyczny władca zlikwidował wolną prasę, rozkazał uwięzić przywódców opozycji oraz kilka tysięcy żołnierzy, a także planował atak na Kościół Katolicki. Wydarzeniem inicjującym początek przemian politycznych było morderstwo znanego opozycyjnego przywódcy Benigna Aquina zlecone przez Marcosa w 1983r. Żona zamordowanego polityka – Corazon Aquina za namową kardynała Sina włączyła się do polityki i zgłosiła swoją kandydaturę w wyborach prezydenckich w 1986r. Wobec sfałszowanych wyników głosowania, które wskazywały na zwycięstwo Marcosa, Aquina wezwała do ich bojkotu. Wybory zakwestionowali także wojskowi, którzy na czele z ministrem obrony zamknęli się w kwaterze głównej sił zbrojnych. Po otrzymaniu ultimatum od Marcosa (kapitulacja lub śmierć) zwrócili się o pomoc do kardynała Sina. Duchowny polecił zakonom kontemplacyjnym post i modlitwę a mieszkańców Manili wezwał - poprzez radio katolickie - aby przybyli pod oblegany budynek. Po kilku godzinach od rozpoczęcia akcji na miejsce dotarły ponad dwa miliony osób z różańcami w rękach i modlitwą na ustach. W wielu miejscach odprawiano msze święte. Tymczasem żołnierze Marcosa po otrzymaniu rozkazów do ataku nie podejmowali działań zbrojnych, a część z nich przyłączyła się do manifestujących. Nie powiodła się również próba rozpędzenia zgromadzenia gazem: wobec zmiany kierunku wiatru chmura pyłu skierowała się na napastników. Nieustająca modlitwa kierowana ku Najświętszej Matce trwająca cztery dni i cztery noce przyczyniła się do zwycięstwa demokracji. Aquina objęła prezydenturę, a Marcos został przetransportowany do Stanów Zjednoczonych, gdzie trzy lata później zmarł.

Przedstawione wyżej przykłady pokazują ogromną dobroć i łaskawość Maryi. Cuda różańcowe to nie tylko wielkie i spektakularne wydarzenia. Królowa Różańca obdarowuje rozmodlonych wiernych owocami każdego dnia: są to wyproszone powroty do zdrowia, narodziny dzieci, nawrócenia bliskich osób, zdane egzaminy, ocalenia z wypadków, czy znalezienie wymarzonej pracy (co wydarzyło się w moim przypadku). Pamiętajmy, że Maryja nie opuszcza swoich dzieci, które z ufnością i pobożnością zwracają się do Niej z prośbą o wstawiennictwo. Powtarzajmy za świętym Bernardem *„Pomnij, o Najświętsza Panno Maryjo, że nigdy nie słyszano, abyś opuściła tego, kto się do Ciebie ucieka, Twej pomocy wzywa, Ciebie o przyczynę prosi (...)”*.

Justyna Jasińska